

dnia 23.2.2026r.

Rada Miasta i Gminy Margonin

Radni

Protokół XX

XX Sesja Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 2026-02-12

Miejsce posiedzenia: sala sesyjna - Urząd Miasta i Gminy Margonin.

Obrady rozpoczęto 2026-02-12 o godzinie 16:00, a zakończono o godzinie 17:38 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. Rafał Gimzicki
2. Tomasz Gorkowski
3. Grzegorz Gręda
4. ~~Joanna Heimann~~
5. Bartosz Janiszewski
6. Anna Jaremba
7. Halina Lenarczyk
8. Maria Miler
9. Agnieszka Orwat
10. Jerzy Staniewski
11. Danuta Strychalska
12. Karol Wysocki
13. Magdalena Wysogład
14. Jolanta Zmudzińska
15. Andrzej Zmudziński

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że obecnych podczas sesji jest 14 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do Protokołu.

2. Informacja nt. porządku obrad.

Sekretarz – Tak, jeszcze miły akcent mamy w związku z tym, że na sali jest pan Adam Rogacki, który przez, jak się chyba nie pomyłę, ponad 20 lat zajmował się profilaktyką rozwiązania problemów alkoholowych, w sensie zajmował się nie tylko administracyjnym, ale przede wszystkim merytorycznym. Wspierał tych wszystkich, którzy z problemami się zgłaszali do komisji. Tych osób przez lata nazbierało się naprawdę całkiem, całkiem dużo i wielu naprawdę pomógł tak osobiście z tego dołka wyprowadzić i chcieliśmy mu dzisiaj za to podziękować, no bo Pan Adam złożył wniosek o to, żeby nie tyle przejść na emeryturę, bo on już jest na zaopatrzeniu emerytalnym, ale no nie czuje się już, żeby dalej tym statkiem kierować, więc Panie Adamie, mamy taki miły dla Pana prezent i bardzo serdecznie w imieniu całej społeczności gminy za tą pracę, za to, że Pan podejmował się tej misji i tego dzieła. Bardzo Panu dziękujemy. No, będzie ogromną stratą w tej chwili to, że w tej komisji zabraknie kogoś takiego.

Będzie nam bardzo Pana brakowało, ale myślę, że jak będą sytuacje kryzysowe, Pan nie odmówi nadal i na tyle, na ile siły Panu pozwolą, to Pan komisję wspomóż. Bardzo Panu dziękujemy. W tym momencie nastąpiło wręczenie upominku.

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacja nt. porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin.
4. Informacja nt. odbytych posiedzeń Komisji.
5. Informacje nt. działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
6. Informacje nt. działalności Przewodniczącego Rady w okresie międzysesyjnym.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany uchwały budżetowej na rok 2026
 - b) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2026-2032
 - c) określenia sezonu kąpielowego na terenie Gminy Margonin w 2026 roku
 - d) ustalenia regulaminu korzystania ze Stadionu Miejskiego w Margoninie
 - e) wyrażenia zgody na zbycie w przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej w Kowalewie
 - f) wyrażenia zgody na zamianę gruntów w Kłotyldzinie
 - g) ustanowienia programu osłonowego "Opaska Bezpieczeństwa w Gminie Margonin" na rok 2026
 - h) realizacji Programu "Opieka wytnieniowa" dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2026"
 - i) zmiany uchwały nr VI/41/2024 Rady Miasta i Gminy z dnia 12 września 2024 r. w sprawie poboru w drodze inkasa podatku rolnego, podatku leśnego i podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Margonin, wyznaczenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso
 - j) poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso
 - k) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Margonin biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniach
 - l) przyjęcia planu pracy komisji rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026
 - m) przyjęcia planu pracy komisji stałych Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026
 - n) przyjęcia planu pracy Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026
8. Wolne głosy.
9. Zakończenie sesji.

3. Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin z 11.12.2025 r.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol

Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński
PRZECIW (0)
WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)
BRAK GŁOSU (0)
NIEOBECNI (1)
Joanna Heimann

Protokół z sesji z dnia 11.12.2025 r. stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

4. Informacja nt. odbytych posiedzeń Komisji.

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Wspólnej z dnia 9 lutego 2026 r. stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

5. Informacje nt. działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

6. Informacje nt. działalności Przewodniczącego Rady w okresie międzysesyjnym.

Informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmiany uchwały budżetowej na rok 2026

P. Skarbnik przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

M. Miler - Ja mam takie pytanie związane z tym, czy Pani Skarbnik ma już informację o tym, ile będzie wynosiła, mam kilka pytań, nie chciałabym od tego zacząć, dobrze? Ile będzie wynosiła subwencja, ta, o której mówiliśmy na komisji, ten zwrot, nadwyżka. Czy Pani ma już te wyliczenia i czy my wiemy kiedy i ile ta nadwyżka będzie wynosiła? Jaka to jest?

P. Skarbnik - Tak jak państwu tłumaczyłam na komisji, no w tym momencie nie możemy wprowadzić kwoty z nadwyżki, bo nie mamy rozliczonego roku jeszcze, nie są zrobione bilanse, nie jest zamknięty na grudzień tak naprawdę. Tylko tak jak państwu mówiłam, w ubiegłym roku mieliśmy zaplanowany deficyt na poziomie 6 milionów ponad. On zamknął się tak naprawdę deficytem nie większym niż pół miliona. Tak naprawdę tam 470, jeszcze też nie mam wszystkich dochodów, więc jak gdyby jeszcze to też nie jest zamknięte, więc tam te środki, które wcześniej miały pokryć deficyt, no one wrócą w tym roku. Także tak jak tłumaczyłam, że jeżeli nawet państwo się nie zdecyduje na ten kredyt, to to, co teraz wprowadzamy na poziomie 2 milionów 620 tysięcy, no to tak czy tak w razie czego z tego jest pokrycie na ten moment, tak? Z tej nadwyżki. Bo no tak jak tutaj i ja, i pan Burmistrz, tak jak sugerowaliśmy, no żeby tych prac jak gdyby tutaj, czy projektowych, czy możliwości ogłaszania przetargów, żeby nie wstrzymywać, no to jak gdyby wprowadzamy te przychody po tej stronie.

M. Miler - A Pani jako skarbnik gminy, na ile ocenia realne zaciągnięcie tej pożyczki w tej kwocie 2,6 miliona?

P. Skarbnik - Znaczy wie Pani, no to też, to nie ode mnie to zależy jakie będą plany, tak? No to

Państwo ustalacie, na co wydajemy pieniądze, tak? Na jakie inwestycje i no to Rada uchwała budżet, tak? No ja tylko mogę tutaj ze swojej strony przygotować.

M. Miler - I w tej chwili mamy to zapisane na papierze i realnie czekamy na...

P. Skarbnik - Tak, no gmina też nie jest zadłużona, proszę państwa, na dzisiaj, także no to też jakby wskaźniki tutaj wszystkie są zachowane, no inaczej by, jak gdyby, no jeżeli byśmy podejmowali jakąś tam naruszającą wskaźniki, no to jak gdyby ja to od razu widzę, tak? No więc to też nie można tak przygotować budżetu.

M. Miler - To drugie pytanie, bo dużą kwotę przeznaczamy na zwiększenie działu związanego z promocją jednostki samorządu terytorialnego. W tym rozdziale mamy już zabezpieczone środki w kwocie 236 150,00 zł. No i po dwóch miesiącach od w zasadzie podjęcia uchwały budżetowej zwiększamy środki w tym rozdziale o 90 ponad tysięcy. I generalnie, co się stało, że na początku roku budżetowego, dwa miesiące po uchwaleniu budżetu, musimy zwiększyć kwotę, bo po zwiększeniu będzie to ponad 300.000,00, 326.900,00 zł. I z czego wynika moje pytanie? U nas te pieniądze, w naszej gminie te pieniądze, jak porównamy sobie gminy sąsiednie, są relatywnie wysokie. Ja przytoczę Państwu, jak to wygląda w gminach, którymi zazwyczaj gdzieś tam się porównujemy z wysokością odpadów, czy innych, czy o podatku i tak dalej. Gmina Szamocin w budżecie zaplanowała 51 600,00 zł. Gmina Gołańcz 124 tys. Gmina Budzyń 100 tys. Gmina Chodzież, która nie ma Domu Kultury i tą promocję prowadzi praktycznie z tych swoich wydatków 193 663,00 zł, więc jeżeli zagłosujemy za tym, że te 90 tysięcy na początku roku i tak już mamy tam kwotę ponad 200 tysięcy, dajemy i zwiększamy na 32 tysiące, to uważam, że jest to kwota duża. No i chciałabym wiedzieć z czego wynika to zwiększenie i na co te pieniądze będą przeznaczone.

Sekretarz - Proszę Panią, to się nazywa optymalizacja budżetowa. Na grudniowej sesji, pamiętam jak Pani Skarbnik mówiła Państwu, bo czy nadwyżka będzie, czy nie będzie, ona oczywiście będzie, ale lwią część tej nadwyżki zostanie przeznaczona na niedobory, które powstały. Dla tych, którzy nie pamiętają albo mają problem ze słuchem, to przypominam, że dotacja dla MGOK-u prawie o milion została ścięta. I to proszę sobie to bardzo dobrze zapamiętać, że tam jest najmniej w historii środków w tej chwili. My mamy 2026 rok. Jeżeli mają być wydarzenia kulturalne, to ta dotacja musi zostać uzupełniona co najmniej o kwotę z zeszłego roku. Przed nami Dni Margonina. Więc jakby to jest jakby kluczowe, więc proszę nie rozdysonować już dzisiaj czegoś, czego jakby my musimy uzupełniać to, co zabraliśmy na moment konstruowania budżetu. My nie konstruujemy budżetu jak w powiecie chodzieskim, czy jak nie wiem w paru innych gminach, o których pani poda, że oni zmieniają ten budżet raz na jakiś czas, nawet do końca nie wiedzą specjalnie co tam jest w tym, tak? U nas budżet, pieniądze nie leżą. Niech pani zobaczy, są przesuwane czasem z jednej inwestycji na drugą, natychmiast jest kwestia zabezpieczenia środków na moment, nie wiem, ogłaszania przetargu, tak? Więc my tymi pieniędzmi gramy. To nie jest tak, że my w styczniu zabezpieczamy pieniądze i one bez sensu do końca roku leżą, a potem są jeszcze niewykorzystane i przechodzą np. w nadwyżkach, bo to jest bez sensu takie planowanie. Co się stało, ja Pani mówię, tam jest lwią część, to jest Leśnik Margonin. To jest po prostu środki, są dla Leśnika, one nie będą przekazywane w formie dotacji w większości, tylko w formie promocji, bo łatwiej nimi zarządzać. A potrzeby piłki rosną. Pani wybaczy, prąd nie jest tańszy, wbrew zapowiedziom, raczej jest droższy. Mnóstwo innych

czynników powoduje, że ludzie zarabiają więcej, jakby na to nie spojrzeć, sędziowie zarabiają więcej, autobusy za przejazd piłkarzy chcą więcej. nie wiem, piłkarze chcą coraz więcej i tak dalej, i tak dalej. Te koszty rosną, ale w tej chwili mniejsza będzie pewnie dotacja, większa będzie kwota przekazywana z promocji. Wie Pani, dla mnie znowu porównywanie Budzynia, Szamocina, kogoś innego, to ja Pani zrobię tak, że ja tego nie będę miał w promocji, to obiecuję, wrzucę to w inny rozdział i dział klasyfikacji budżetowej i Pani u nas w promocji zobaczy 30 tysięcy. Okej? Umówimy się tak? Że zrobimy tak w przyszłym roku i będzie 30 tysięcy i potem Pani porówna, w Margoninie jest 30, a w Budzynie jest 150, a w gminie Chodzież 180. Możemy tak zrobić w przyszłym roku. To jest kwestia poukładania w odpowiednim rozdziale klasyfikacji budżetowej i w odpowiednim paragrafie jeszcze. Bardzo proszę nie porównywać tego, tego się nie da po prostu porównać. Zawsze tłumaczyłem, kiedyś był taki ranking najtańszych, kto najmniej przeznaczają na administrację. My kiedyś byliśmy na jednym z najwyższych miejsc w całej Wielkopolsce, a w następnym roku byliśmy na szczycie, że byliśmy najtańsi i przeskoczyliśmy Budzyna i wszystkie. Wie Pani jak to zrobiliśmy? No tak jak inni to robili po prostu. Tam jest wszędzie wspólny mianownik, więc przecież nie o to tu chodzi tak na dobrą sprawę. My to mamy w sposób transparentny, wszystko w promocji i z tej promocji jest mnóstwo różnych rzeczy, które normalnie byłyby w innych działach, tak? To, że jedna Pani sobie to ujmuję, nie wiem, w pozostałej działalności w administracji, my to ujmujemy po prostu w promocji. Mogłoby to być w sporcie na przykład, tak? Poszłoby przez sport i nie byłoby tego kolejnego 80 tysięcy na przykład tutaj. Uważamy, że powinno być to w promocji, bo dajemy to Leśnikowi w formie jakby promocji. Oni mogą wtedy tymi pieniędzmi łatwiej dysponować. Nie mają takich ograniczeń, tak, no, dotacja jest pewnym ograniczeniem dla nich. Oni mogą tylko i wyłącznie ją na młodzież przeznaczać, tak, na te kategorie wydatków, które zostały wskazane w ustawie, natomiast pieniądze z promocji mogą nimi dowolnie dysponować. Mogą piłkarzom zapłacić, tym dorosłym oczywiście, i tak dalej, i tak dalej. I to jest jakby główny powód. Poza tym my mamy tam gazetę, od zawsze ją mamy jakby w promocji, równie dobrze mogła być gdzieś indziej sklasyfikowana. No i stąd ta kwota się po prostu zbiera, natomiast proste jakby zestawianie tego, takie supozycje, że tam jest tyle, tam jest tyle, naprawdę do niczego kompletnie nie prowadzi, także rozumiem pytanie, ale wprost Pani mówię, że 90% tutaj akurat tej kwoty to jest tak naprawdę zwiększone środki do stowarzyszenia Leśnik, kosztem też jakby dotacji, która będzie niższa, bo mówię, bo ta dotacja jest też ciężko dla nich jakby przyswajalna, co też zresztą jakby widać. No i tyle, temu Leśnikowi trzeba pomóc, tym bardziej, że tam zaszło mnóstwo zmian organizacyjno-funkcjonalnych. Więc to stowarzyszenie tam działa w tej chwili, uważam już, że naprawdę na dobrym jakby poziomie, no ale mówię, koszty działania są niestety coraz wyższe, tak? A my w przeciwieństwie, nie wiem, do Polonii Chodzież, my nie mamy sponsorów nagle jakichś tam, nie wiem, firm wielkich, które wrzucają jakieś duże pieniądze, no tak to się dzieje, no po prostu tu akurat na sport jakoś te prywatne firmy nie chcą jakoś tam dawać. Skąd to się bierze, nie wiem. Po prostu Chodzież jest większa i tyle. Budzyna też ma zupełnie inną strukturę jakby tego budżetu swojego klubu. Tam jest mnóstwo firm, które do tego budżetu się dokładają. No u nas, no to my ponosimy lwią część po prostu tych wydatków, które rosną z roku na rok i będą rosły.

M. Miler - To znaczy proszę mnie też źle nie zrozumieć, my z komisji wszyscy wyszliśmy z informacją, że 90 tysięcy m. in. będą kupki kupione, więc mnie zaskoczyło. No tak, przekazał. Pani Jola pytała o tą kwotę. Burmistrz, właśnie ja robiłam sobie takie rozeznanie, liczyłam ile może iść na kubki i to w tysiącach na kubki, smycze i tak dalej. Więc moje pytanie wynikało

przede wszystkim z tego, że najprawdopodobniej na komisji zostaliśmy, no nie chcę powiedzieć wprowadzeni w błąd, ale kwota 90 tysięcy wydawała mi się na kubki zdecydowanie za duża. Pan przedstawił kwotę zupełnie w innym świetle, 90 tysięcy i jeżeli forma promocji jest taką ścieżką, która pozwala dofinansować Leśnik, no cóż, no jeżeli jest zgodna z dyscypliną finansów publicznych... Bo do tej pory, tak jak Pan, jak z tego co myśmy tu, mamy taką wiedzę, że dofinansowanie stowarzyszeń szły po konkursach. Czyli taka możliwość w formie promocji Leśnika istnieje.

Sekretarz - Proszę Panią, od 20 lat ta Rada Gminy przeznacza środki z promocji. Pani jest radną którąś kadencję i sprawozdania Pani albo czyta albo nie czyta. Od 20 lat w formie promocji wspieramy Leśnika. dotacja jest mniejszą częścią tego wspierania. Z jednej strony ma Pani dotację, powtarzam raz jeszcze, z drugiej ma Pani formę promocji i co najmniej od 20 lat, może nawet od czasu Burmistrza Kado, tego nie wiem, ale 20 lat to na pewno, tak, taka forma jest praktykowana, od zawsze była i pewnie będzie kolejne jakby lata. Natomiast odpowiedź dla Pani pewnie z komisji, bo wie Pani, bo tam są i smycze, i kubki, no to jest właśnie element promocji, no ale chyba Pani nie sądzi, że za 90 tysięcy ktoś kupuje kubki. To jest jak z tą delegacją kiedyś osławioną, którą Państwo ubraliście.

M. Miler – Ale stąd moje pytanie.

Sekretarz - Ale stąd moja odpowiedź. Kiedyś delegację Państwo ubraliście, że radni przeznaczają na delegację, ja Państwu mówiłem, że tam jest to, i tamto, tak? My nie wymieniamy każdej rzeczy, która pod tą pozycją budżetową się znajduje. Ja Pani mówię, że 90% tej kwoty jest, tam są też kubki, tak? Pewnie 1800, 2000 zł może kosztują kubki. Smycze może 200 zł. Nie będziemy tego wymieniać. To jest lwia, część związana z Leśnikiem Margonin, bo tak od 20 lat było. My konstruując budżet, planujemy te wydatki często na dużo niższym poziomie niż w rzeczywistości potrzeba. Po co? Bo próbujemy ująć tam inwestycje właśnie dlatego, żeby jak najwięcej na początku roku tych inwestycji mogło się tam zmieścić. Dlatego kroiliśmy budżet dotacyjny dla MGOK-u, dla innych instytucji. Często szkołom zabezpieczamy tylko na pół roku. Teraz wyszliśmy z inną trochę zasadą i chyba na cały rok już te budżety, tak, chyba tak mają już, nie, teraz. No właśnie, teraz już na cały rok placówki oświatowe mają, tak, bo my te pieniądze potrzebujemy. Po co szkoła ma mieć w planie finansowym, proszę Panią, pieniądze na cały rok zabezpieczone, jeżeli oni z miesiąca na miesiąc te pieniądze również mogą dostawać, a one tam są, przeznaczone, nie wiem, na wynagrodzenia nauczycieli 5 000 000,00, a my w pierwszym kwartale potrzebujemy na przykład 1 300 000,00 i blokujemy sobie pieniądze i nic nie możemy zrobić. Chodzi o to, żeby w taki sposób budżetem zarządzać i tak to tutaj działa od co najmniej kilkunastu lat. Żadna to nowość generalnie.

M. Miler - Generalnie muszę się temu przyjrzeć.

Sekretarz - A proszę bardzo się przyglądać.

M. Miler - Jeżeli Pan nie ma w ogóle wątpliwości, że zapoznałem się z uchwałami, może to potwierdzić Pan Przewodniczący, który poprawił po mojej interwencji tutaj uchwałę, więc proszę nie mieć w ogóle wątpliwości, że coś czytam lub nie czytam, natomiast nie ma co się emocjonować i pytam merytorycznie z wiedzą, z którą wyszłam z komisji i nie może się Pan na

mnie tutaj obrażać, bo po to jesteśmy, żeby pytać. Jeszcze jedna kwestia odnośnie, może też Pan naświetli, to dzierżawa byłego stadionu 50 tysięcy. Te pieniądze idą do spółki, której właścicielem jest w całości gmina? Czy ja dobrze rozumiem?

Sekretarz - Nie, mają iść, jeśli w ogóle pójdą, tak? To jest plan. Połowa stadionu jest, jedna część stadionu jest już w Gminie Margonin.

M. Miler - Mówimy o tym stadionie, który jest...

Sekretarz - Nie, proszę pani, mówimy o dawnym stadionie tutaj w okolicach plaży, ulicy Powstańców.

M. Miler - O starym stadionie.

Sekretarz - Mówimy o tym, tak. Te pieniądze są przeznaczone, w razie czego, jeżeli będzie taka potrzeba, na dzierżawę tego terenu przez gminę od gminnej spółki. I co z tego? Przecież to jest odrębny podmiot. On się jakoś też musi finansować, tak? Więc w jaki sposób, jakim tytułem gmina, jeżeli tam coś będzie organizowane, gmina ma mieć do tego gruntu dostęp? Wie Pani, Pani rozumie, to, że coś jest gminne, to jest szeroko gminne. Ale Pani ma Bibliotekę, która jest odrębnym podmiotem, Ośrodek Kultury, spółki, to są odrębne podmioty. To, że gmina jest właścicielem...

M. Miler - Ale ta spółka, do której przekazujemy...

Sekretarz - Nic nie przekazujemy, Pani Maria.

M. Miler - Głosujemy nad dokumentem planistycznym.

Sekretarz - Właśnie, Pani głosuje nad dokumentem planistycznym, nad planem wydatków. To jest plan. Być może tak będzie, być może tak nie będzie. Zabezpieczamy sobie środki na tą okoliczność w granicach planu. Może to być 10, może to być 20, może to być 50. Po sprawozdaniu, jak zakończy się rok 2026 i Pani je dobrze przeczyta, to Pani tam zobaczy, że może się okazać, że wykorzystano zero.

M. Miler - Proszę nie mieć wątpliwości przed moim dobrym czytaniem, bo ja tylko zadaję pytania.

Sekretarz - Najmniejszych wątpliwości pamiętam, jak państwo zrobiliście awanturę o grunty przekazywane do policji. Pamiętacie taką sesję? Tam na ulicy Powstańców. I zobaczcie, a co ja wtedy mówiłem? Że nic z tego nie wyjdzie. I co? I burza o nic, za przeproszeniem. I to jest dokładnie ta sama sytuacja.

M. Miler - Jeżeli ktoś sieje wiatr, zbiera burzę i to Pan tutaj, na tej sali zaproponował właśnie ten teren stąd. Jeżeli jest akcja, jest reakcja, no czemu się Pan dziwi? No nie ma, nie ma czemu.

Sekretarz - Ale ja Pani odpowiadałem, że jak my nie wyrazimy zgody, to dzisiaj nie byłoby

tematu budowy komisariatu na ulicy Polnej. Nie byłoby w ogóle tego tematu, jakbyście państwo wtedy powiedzieli nie. A ja mówiłem dajcie szansę, żeby ta komenda mogła procedować dalej temat. Nie pamięta Pani?

M. Miler - No pamiętam, że ten temat był procedowany.

Sekretarz - No, 2024, tak, albo tak, w marcu, przed wyborami, tak, proszę Pani.

M. Miler - Teren, o którym mówiliśmy, był nad jeziorem.

Sekretarz - Tak, teren był nad jeziorem. A co ja mówiłem, że trzeba jakikolwiek na razie pokazać teren.

M. Miler - Natomiast terenu, który ma być teraz, w ogóle nie omawialiśmy w żaden sposób.

Sekretarz - No proszę Panią, oczywiście, że nie omawialiśmy, bo jest kolejna propozycja innego terenu z różnych generalnie powodów, tak? Ale Pani sobie przypomni tamtą dyskusję. Ja Państwu mówiłem, że prawdopodobnie nic z tego nie wyjdzie, ale nie można zablokować na tym etapie budowy komisariatu.

M. Miler - Natomiast nie może Pan jak gdyby tutaj dyskredytować moich pytań, bo dzisiaj głosując nad tym planem, my dajemy zgodę, że te pieniądze mogą być wykorzystane w 50, 70, a nawet w 100 tysiącach. Stąd moje pytanie. A dlaczego? No, tylko i wyłącznie dlatego, że być może, źle myślę, być może pan za chwilę wyprowadzi mnie z błędu, mówiąc, że czegoś nie rozumiem lub nie czytam, ale dla mnie po przeanalizowaniu tej właśnie 100% udziału w Gminie Margonin, to w takim najprostszym rozumieniu wyszło mi, że Gmina Margonin płaci Gminie Margonin 50 tysięcy za dzierżawę.

Sekretarz - Proszę Panią, no jak Gmina Margonin płaci Gminie Margonin 50 tysięcy za dzierżawę? No jest Pani radną już którąś kadencję. No niech Pani oddzieli gminę, jednostki organizacyjne, które mają osobowość prawną od gminy. No jak płaci? A jak ma korzystać z tego, nie bardzo rozumiem, proszę Panią, a jak Gmina Margonin dzierżawi Ośrodkowi Kultury tętnię, żeby na przykład, nie wiem, móc odliczyć VAT? No, a jak Gmina Margonin, nie wiem, wydzierżawiła kiedyś Ośrodkowi Kultury boisko, orlik, tak? No, no jak, no? A jak Gmina Margonin wydzierżawiła ZUKowi na przykład, co, hydrofornie, żeby odzyskać VAT? No Pani zadaje naprawdę pytania, no nie chcę powiedzieć na poziomie takiego już, no przecież to już tyle razy było i Pani mówi, że gmina wynajmuje gminie. No przecież to są odrębne podmioty.

M. Miler - Spółce, której jest 100% udziałowcem.

Sekretarz - No dobrze, proszę panią, ale co z tego? Gmina jest stuprocentowym udziałowcem w spółce ZUK i wydzierżawia hydrofornię i to jest takie dziwne?

M. Miler - No nie wiem, no proszę mnie wytłumaczyć.

Sekretarz - No tak, no Pani nie ma mandatu od miesiąca przecież, no. Ja to Pani już tłumaczyłem

tylko razy i ciągle to samo Pani tłumaczę. Pani próbuje to ubierać, że gmina samej sobie wynajmuje.

M. Miler - No właśnie tak to rozumiałam.

Sekretarz - Ale proszę Pani, chyba wszyscy wiedzą, że tak nie jest. Nawet radni kiwają i się uśmiechają.

M. Miler - Tak? Wszyscy wiedzą, że tak nie jest?

Sekretarz - Proszę Pani, większość pewnie. Myślę, że większość, myślę, że większość wie i myślę, że Pani też wie, a specjalnie takimi gra, wie Pani celowo takimi boomotami, tak, żeby zrobić...

M. Miler - Ja Pana przepraszam, ale przede mną siedzi nauczyciel, który po prostu tej gry mnie uczy od siedmiu lat, ośmiu.

Sekretarz - Przepraszam, to widocznie słabym jest nauczycielem.

M. Miler – Słabym.

Sekretarz - To widocznie słabym jest, wie Pani tak, widocznie jest bardzo słabym nauczycielem. I celowo Pani używa takich sformułowań. Gmina jest odrębnym podmiotem od tej spółki, co z tego, że ma 100% udziałów, tak? Ale jeżeli zajdzie potrzeba, to musi mieć tytuł prawny do tego, żeby ten grunt mieć, tak? I jest to też jakby, oczywiście, że forma wspierania tejże spółki, tak jak jest formą, nie wiem, dokapitalizowanie spółki ZUK, tak jak, no, w jaki sposób ta hydrofornia, tak na dobrą sprawę, mogłaby się znaleźć w spółce? No mogłaby przejść aportem, tak? No mogłaby, oczywiście, że by mogła, no ale byłby problem z odliczeniem VAT-u, no zostawmy jakby tego typu rzeczy. Nie 100 tysięcy, tak jak pani powiedziała, tylko maksymalnie 50, więc nie tak...

M. Miler - No 50, ja nie mówiłam 100 tysięcy.

Sekretarz - No powiedziała Pani, czy Pani się przejęczyła, czy celowo, to mówię, ja tego nie wiem, ale na pewno padło słowo 100 tysięcy, nie ma 100. No ja wiem, że 50, no to maksymalnie 50 i może się okazać, jak pani to sprawozdanie...

M. Miler – Ja mówiłam o procentach.

Sekretarz - No ale nie powiedziała pani procenty, tylko kwoty.

M. Miler – Mówiłam. Dobra, to możemy przejść do następnego, bo tu jest jeszcze jedno. Elektroniczna ewidencja dróg. Komu, czemu i w jakiej formie ma to służyć? No bo wiem, że gminie, ale jak mieszkańcom. Z czym związane jest moje pytanie? Moje pytanie związane jest z tym, że od zeszłego roku na ulicy Cmentarnej nie mamy przejścia. Jest to przeogromny odcinek drogi i tam z jednej strony na drugą się przechodzi, tym bardziej, że powstał chodnik, więc w tej

chwili funkcjonują obydwie strony ulicy i czy ta elektroniczna ewidencja dróg w jakikolwiek sposób wpłynie na to, że te przejścia również one gdzieś będą miały jakieś logiczne miejsca. Bo kwota też nie jest mała, bo tu jest 145 tysięcy.

P. Skarbnik - Pan Burmistrz na komisji też Państwu tutaj przedstawiał ten temat, no bo to on był na spotkaniu z SIR-ą, która wykonuje taką ewidencję i tutaj z pracownikami z Wydziału Rozwoju. Jest to też podyktowane tutaj sugestią ze starostwa, bo to jest też system, z którego korzysta starostwo i korzysta m.in. z tego, co pamiętam, gmina Budzyń. I z tego, co tutaj pracownicy jak gdyby przedstawiali, no to byłoby to dużym ułatwieniem, że starostwo też miałoby podgląd na nasze drogi. I kwestia uzgadniania projektu organizacji ruchu miałyby być też usprawniona i chyba oszczędniejsza niż na ten moment, bo trzeba to zlecać projektantom na zewnątrz, a z tego, co tutaj pracownicy przedstawiali, no to byłyby tutaj po prostu uzgodnienia jak gdyby wewnętrzne. Ale tutaj z mojej strony, może Pan Łukasz też więcej wie na ten temat.

Sekretarz - Znaczący, wie Pani, ten system kiedyś tu był, my go tam chyba ileś lat temu żeśmy podobny zamówili. Oczywiście w jakimś stopniu pomagał. Zarządcy, gestorzy drogi mają coś takiego, że tam są nawet porobione filmy, każdy pas drogowy został jakby sfilmowany i widać co się na nim dzieje. Tak jak dzisiaj Pani coś w drodze wojewódzkiej postawi, to za trzy dni ma Pani problem, bo skąd oni wiedzą? To nie temu, że ktoś to dostrzegł. Jak oni jadą kolejny raz i znowu to szczytują, to się okazuje, że oni to porównują, tak? Czyli ma Pani stan rzeczywisty, albo inaczej, stan oczekiwany ze stanem rzeczywistym, ma Pani porównanie i nagle się okazuje, że ktoś jakiś znak dodatkowo postawił, nagle jakaś tablica reklamowa powstała, stan nawierzchni tam jest, tak? Jakby ja bym to z przejściami kompletnie tego nie wiązał, są to wszystkie gminne drogi...

M. Miler – Ale z tego właśnie co zdażyłam wyczytać, naprawdę tak bardzo skąpo, dlatego pytam, to te znaki pionowe i poziome tam w tej ewidencji też powinny być?

Sekretarz - Tak, one też będą pokazane, bo to jest cała organizacja ruchu, która na danej drodze, na danym chodniku się znajduje, więc wszystkie drogi gminne z chodnikami zostaną zewidencjonowane, co się na dzień dzisiejszy tam znajduje i to będzie porównywane później. Na tym to polega. Powiat też korzysta z podobnej ewidencji, stąd potem jak ktoś coś mówi. My czasami nawet nie wiemy, bo skąd my mamy wiedzieć, że ktoś nam pas drogowy, na przykład parękrotnie była taka sytuacja, że nam rozkopali ten pas drogowy. Myśmy nawet nie wiedzieli, tak, bez naszej zgody i tak dalej. No, jeżeli taki system istnieje, to my mamy informację, tak, o tym, że ktoś gdzieś, nie wiem, na Sułaszewie gdzieś wszedł w nasz pas drogowy, czegoś nie zrobił, czegoś nie skończył. No tak to jest, no niestety koszty tego nie są małe, do tego pewnie jeszcze później dojdą... Też uważam, że są ogromne, to jest racja, ale te programy niestety tyle kosztują. Jaki tam jest nakład pracy tej firmy, trudno mi powiedzieć, ale tam na pewno jest ileś tych aktualizacji tego i to porównywanie, co my mamy dzisiaj, co my mamy jutro i tak dalej, ile metrów tego pasa jest tak na dobrą sprawę, to ułatwia generalnie tym urzędnikom, którzy się wprost tym zajmują pracę. Czy mieszkańcom, trudno mi powiedzieć na ile to może zostać udostępnione. Nie wiem, tak, jeżeli byłaby taka możliwość, jestem za, że każdy sobie wejdzie, sobie zobaczy. Po co mu ta wiedza, też trudno powiedzieć, no ale jeden może z ciekawości chociażby coś chcieć zobaczyć, ale tam są wszystkie metry, które ma gmina zewidencjonowane i widać tak na dobrą sprawę, co się w danym pasie drogowym znajduje, czy ktoś nie dokonał

wykopu i tak dalej i tak dalej.

M. Miler - To znaczy, ja nie jestem przeciwna temu, bo wszystko idzie w stronę właśnie elektroniki i tych systemów bardziej elektronicznych, ale proszę mnie też zrozumieć, że biorąc pod uwagę to, że na odcinku chyba 300 czy 400 metrów nie ma przejścia, a tu wydajemy 145 tysięcy, na taką rzecz, która być może faktycznie spełni te swoje funkcje, podejrzewam, że nawet w 100%. Ale to przejście ja już kilka razy mówiłam. I szkoda, żeby wydarzyło się tam nieszczęście, a kosztowałoby to zaledwie... Bo z tego co wiem, to tam, ja już mówiłam, że tam jest tylko oznaczenie pionowe, które jest od siebie oddalone o jakieś 20-30 metrów, co oznacza, że przejścia tam nie ma w ogóle, bo to nie spełnia żadnych warunków przejścia. Ale dziękuję za informację.

Głosowano w sprawie:

zmiany uchwały budżetowej na rok 2026

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (10)

Rafał Gimzicki, Grzegorz Gręda, Anna Jaremba, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Tomasz Gorkowski, Bartosz Janiszewski, Halina Lenarczyk, Maria Miler

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/176/2026 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

b) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2026-2032
P. Skarbnik przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2026-2032

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Rafał Gimzicki, Grzegorz Gręda, Anna Jaremba, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Tomasz Gorkowski, Bartosz Janiszewski, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Karol Wysocki

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/177/2026 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

c) określenia sezonu kąpielowego na terenie Gminy Margonin w 2026 roku
S. Stachowiak przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

określenia sezonu kąpielowego na terenie Gminy Margonin w 2026 roku

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/178/2026 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

d) ustalenia regulaminu korzystania ze Stadionu Miejskiego w Margoninie
Sekretarz przedstawił projekt uchwały. Dodał, że ten projekt jest odpowiedzią na wniosek służb zajmujących się porządkiem. Policja wystąpiła do gminy o to, żeby taki regulamin korzystania ze stadionu wprowadzić, żeby móc egzekwować obowiązujące przepisy prawa, bez regulaminu korzystania z obiektu użyteczności publicznej. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

ustalenia regulaminu korzystania ze Stadionu Miejskiego w Margoninie

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/179/2026 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

e) wyrażenia zgody na zbycie w przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej w Kowalewie

Sekretarz przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na zbycie w przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej w Kowalewie

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/180/2026 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

f) wyrażenia zgody na zamianę gruntów w Kłotyldzinie

Sekretarz przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na zamianę gruntów w Kłotyldzinie

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/181/2026 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

g) ustanowienia programu osłonowego "Opaska Bezpieczeństwa w Gminie Margonin" na rok 2026

A. Nowak przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do

przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

ustanowienia programu osłonowego "Opaska Bezpieczeństwa w Gminie Margonin" na rok 2026

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/182/2026 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

h) realizacji Programu "Opieka wytnieniowa" dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2026"

A. Nowak przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

M. Miler - Żeby usystematyzować, to tak, w zeszłym roku jeszcze głosowaliśmy nad programem asystent osoby niepełnosprawnej, dzisiaj opaska i opieka wytnieniowa, tak? To są wszystkie trzy programy, które będą w tym roku realizowane. No słyszę, że opieka wytnieniowa będzie po podpisaniu umowy. Natomiast może Pani nam powiedzieć ewentualnie, jeżeli jest taka w ogóle możliwość, na jakim etapie są pozostałe dwa i kiedy ewentualnie ta opaska wytnieniowa, ta opieka wytnieniowa jest no realnie tak, czy w przybliżeniu do podpisania?

A. Nowak - Czekamy za podpisaniem umowy, jeżeli chodzi o opiekę wytnieniową i za pierwszą ratę pieniędzy, która wpłynie z Urzędu Wojewódzkiego i tak samo, jeżeli chodzi o program Asystent Osoby Niepełnosprawnej. Jesteśmy w trakcie realizacji zarządzeń, będą musiały być przygotowane wszystkie umowy, więc prawdopodobnie to ruszy gdzieś koło marca. Proszę.

Głosowano w sprawie:

realizacji Programu "Opieka wytnieniowa" dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2026"

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)
WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)
BRAK GŁOSU (0)
NIEOBECNI (1)
Joanna Heimann

Uchwała nr XX/183/2026 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

i) zmiany uchwały nr VI/41/2024 Rady Miasta i Gminy z dnia 12 września 2024 r. w sprawie poboru w drodze inkasa podatku rolnego, podatku leśnego i podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Margonin, wyznaczenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso
Sekretarz przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

G. Gręda oraz M. Wysogład poprosili o wyłączenie z systemu głosowania.

Głosowano w sprawie:

zmiany uchwały nr VI/41/2024 Rady Miasta i Gminy z dnia 12 września 2024 r. w sprawie poboru w drodze inkasa podatku rolnego, podatku leśnego i podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Margonin, wyznaczenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (12)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (2)

Grzegorz Gręda, Magdalena Wysogład

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/184/2026 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

j) poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso
Sekretarz przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

G. Gręda oraz M. Wysogład poprosili o wyłączenie z systemu głosowania.

Głosowano w sprawie:

poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (12)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (2)

Grzegorz Gręda, Magdalena Wysogład

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/185/2026 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

k) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Margonin biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniach

Sekretarz przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Dodał, że stawka jest podniesiona o 5 zł . Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Margonin biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniach

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/186/2026 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

l) przyjęcia planu pracy komisji rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026

A. Jaremba przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia planu pracy komisji rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/187/2026 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

m) przyjęcia planu pracy komisji stałych Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026
G. Gręda przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia planu pracy komisji stałych Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/188/2026 stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

n) przyjęcia planu pracy Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026
Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały, oraz spytał, czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia planu pracy Rady Miasta i Gminy Margonin na rok 2026

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba,

Halina Lenarczyk, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Joanna Heimann

Uchwała nr XX/189/2026 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

8. Wolne głosy.

K. Wysocki - Ja mam takie trzy punkty. Chodzi o ulicę Kuźniową. Nastąpiły teraz roztopy i ta ulica na dole przy zejściu z rynku i podejściu na tą uliczkę, na której znajduje się stomatolog jest całkowicie zalana, bo studzienka w tej chwili stoi wyżej jak woda, która jest poniżej tej studzienki. To jest jedno. Drugie, większość studzienek na ulicy Rolnej, które są studzienkami kanalizacyjnymi już w tej chwili jest oberwana. Sądzę, że na wiosnę te kawałki asfaltu wylecą i coś trzeba będzie z tym zrobić. Dzisiaj dostałem informację, że na promenadzie nad jeziorem nie świecą się wszystkie lampy. Osobiście tego nie sprawdzałem, no bo dzisiaj już nie było jak. Przy okazji postaram się tam przejść i zobaczyć, ale takie informacje dostałem, więc przekazuję.

Sekretarz - Na promenadzie... Ciągłe to samo tam będę powtarzał, no tam jest źle wykonana ta instalacja, no i to jest jakby główny jej problem. Naprawianie tego w momencie, gdy Enea projektuje tam zupełnie nowe oświetlenie od samego początku od Chaty Polskiej aż tam do wysokości Kłotyldzina, gdzieś tam zjazd na Grzybowo, no to jest jakby dzisiaj wyrzucanie trochę już pieniędzy w błoto, tak? Bo tam trzeba to zrobić w sposób kompleksowy.

K. Wysocki - Ale jest planowane takie rozwiązanie.

Sekretarz - Ale my o tym... Proszę Państwa, my po to rozmawiamy na komisjach, po to rozmawiamy na sesjach, ja to mogę powtarzać wszystko nawet dziesięciokrotnie, po to jestem tak naprawdę, ale tak jest to planowane, tak, i to w sposób kompleksowy. Pan zauważy, jak lampy wyglądają na wysokości zjeżdżalni, one mają swoje lata, tam już trzymają tylko tak naprawdę te zbrojenia, nie? No i to też wygląda jak wygląda, nawet nie tylko jak wygląda, ale jak ona się zegn timer, no to spaść nie spadnie, no ale będzie taka, wie Pan, jak kiedyś tutaj przy kościele, ta latarnia, ale mniej więcej tak to może wyglądać. Więc ona jest projektowana, oni to w tym roku, tak jak z tymi przejściami, to sam etap projektowania to są, ilość miesięcy, ale teraz już wiem, że na ZUDzie przynajmniej to już było, to jakąś ścieżkę formalną już tam dość daleko zaawansowane jest. Więc to będzie wymienione kompleksowo, zupełnie. Oczywiście problem będzie tutaj, w tych najważniejszych miejscach, na wysokości stawów, bo tam się nie da po prostu, to w wodzie wszystko musiałoby stać tak naprawdę, bo tam nie ma gdzie postawić, tam jakieś wysięgniki będą stosowane, żeby tam ten teren dooświetlić, żeby to na lato sensownie jakby wyglądało, więc to miejsce jest tam problematyczne i jeszcze wymaga tam trochę jakichś uzgodnień. Natomiast o Kuźniowej już chyba rozmawialiśmy kiedyś, nie? To wymaga kompleksowej przebudowy, stąd dzisiaj oczywiście jest gigantyczny problem z zalewaniem, z różnicą terenu, więc jak to będzie zaprojektowane, to już będzie tak zaprojektowane, jak Pan Bóg przykazał, ale wykonanie tego, bo też żebyśmy mieli świadomość, od zaprojektowania do wykonania, to upływa czas dość długi, poza tym koszt budowy tej drogi będzie naprawdę

bardzo, bardzo wysoki. Na Rolnej zapisałem te studzienki. Zresztą ZUK może to sprawdzić, jak to tam faktycznie wygląda, zrobią materiał zdjęciowy, bo to jest, Rolna jest naszą drogą, więc...

J. Łukaszczyk – Tam jest niedopasowanie ciężaru do przejazdu tych studzienek i ta droga nie jest do takiej niższości takich jak akurat te samochody, które tam jeździły.

Sekretarz - Kowalski prawdopodobnie firma, która jeździła, oni tam wywozili gdzieś ziemię, więc to z każdej strony jeździli za...

J. Łukaszczyk – To nie ta droga, to jest droga powiatowa.

Sekretarz - Znaczący ja wiem, która jest rolna, tylko że jak od strony Wągrowca jeździli, to jeździli tamtędy, to nie jechali Nowym Miastem.

J. Łukaszczyk – Tam jeździły samochody, jak była robiona droga wojewódzka, robili rondo. Jeździli tamtą stroną i wtedy to się zaczęło dziać.

J. Staniewski - A może wystarczyłoby ustawić żarówki, może żarówki tam się przepaliły nawet pewnie.

Sekretarz - Ale my teraz mówimy o drodze. Tam nie jest kwestia żarówek, tam jest kwestia tego kabla, który jest położony w ziemi, który nie jest odpowiednim kablem. Kiedyś Pan Tomasz to tłumaczył. On nie powinien się w ziemi znajdować po prostu i tam ciągle dochodzi do jakichś tam przebić i tak dalej, więc to jest główny powód. To nie jest tam kwestia żarówek.

M. Wysogład - Moje pierwsze pytanie, mi chodzi o ten próg zwalniający od szkoły, jak się jedzie do kaplicy, tam była mowa na zebraniu wiejskim, tam w tej chwili jak wszystko puszcza, tam jest jezioro wody, także zły przejazd, więc nie wiem, czy to można przerobić, bo ten jeden już był zrobiony, bo tam musiałyby być przedzielone, nie wiem, Jacek pamiętasz? Prośba, żeby coś zrobić z tym, bo teraz takie jezioro stoi, to puszcza, a to będzie jeszcze gorzej.

J. Łukaszczyk – Tam nadal brakuje tego jednego elementu.

M. Wysogład - Tak. Jeszcze drugie pytanie. Mi chodzi o to przejście dla pieszych. To tam miało być zrobione drugie koło państwa Płaczek, tak żeby dzieciaki idą ze szkoły od drugiej strony, bo też tam była mowa. I jeszcze jedno pytanie. Mieszkańcy pytają. Była mowa, że jak będzie otwarta szkoła, czy będzie można tam wejść? Czy będzie jakieś otwarcie?

Sekretarz - 15 marca w niedzielę będzie dzień otwarty.

M. Miler - Ja też dostałam takie zgłoszenie od mieszkańców ulicy Polnej. Chodzi o to przejście, jak się idzie od parkingu, od strony szkoły do strony, na przejście na te bloki do Polnej. Czy tam jest możliwość, po pierwsze, czy tam w ogóle był wykonany jakiś projekt organizacji ruchu, bo to przejście kończy się tak naprawdę na praktycznie na jakiejś siatce do... Ja nie wiem, tam jest chyba ZUK albo jakiś wodociąg. Dobrze, że w ogóle jest, ale ono też nie jest oświetlone. Czy tam będzie możliwość ewentualnie, no nie wiem, zweryfikowania tego, czy ono powstało na

podstawie jakiegoś projektu organizacji ruchu, że ono nie do końca po pierwsze jest bezpieczne i nie wiem, czy jest sensowne, bo się na tym nie znam, ale wiem, że takie projekty organizacji ruchu zatwierdzają takie przejścia. No i jeszcze jeżeli chodzi o ulicę Polną to właśnie tak jak tutaj koleżanki, radni i koledzy mówią są i zaczynały się roztopy i ten nieszczęsny chodnik na tej ulicy no tam jest ciągle zgłaszany ten chodnik czy można by było... Wiem, mam też informację, z czego bardzo się cieszę, że z kostki z Próchnowa, z części tej kostki z Próchnowa została ułożona kostka na placu zabaw w Kłotyldzinie i to jest świetne, bo to się wykorzystuje wtedy materiał, który można wykorzystać. No ale czy nie zostało tej kostki na tyle, żeby jeszcze tam na tej Polnej tego ułożyć? To takie dwie sprawy, czyli ten chodnik plus jeszcze właśnie to przejście.

Sekretarz - Kostki to akurat sporo jeszcze tam zostało z tego, bo tam był ładny kawałek, przecież jednak zrobiony, natomiast to przejście to zweryfikujemy. Nie jestem w stanie powiedzieć w jakim ono czasookresie powstało, pewnie jeżeli dawno, dawno, to pewnie zostało zrobione, na zasadzie wymalowane. To jest do sprawdzenia w Starostwie Powiatowym, czy ono to miało zatwierdzenie, czy tego nie miało, bo jak nie miało, to znaczy, że zostało wykonane na zasadzie, mówiąc kolokwialnie, na dziko. Ale to jest do sprawdzenia, można faktycznie się nad tym zastanowić. Tylko to już będzie musiało być zrobione, tak jak Pan Bóg przykazał, tam faktycznie jest teren dawnej hydrofornii, czy tam jakby ten stary płot, więc tam dojście do tego będzie przede wszystkim przejścia musiało być, a z tamtej strony nie będzie tego dojścia, nie? No bo tam go nie ma, więc jakby to będzie trzeba było je wykonać.

M. Miler - Właśnie chodzi o to, żeby to było zrobione na tyle sensownie, bo tam coraz więcej, nie tylko dzieci przede wszystkim ze szkoły, ale tam coraz więcej osób przechodzi tą wąską ścieżką również na Polankę skracając sobie drogę i idąc w błocie, ale bezpieczniej niż tam od strony właśnie drogi na Szamocin. No i w związku z tym, że tej kostki tam więcej zostało, czy ta szansa na ten chodnik ewentualnie by się zwiększyła? Nie mówię teraz, ale na wiosnę, może przed latem.

J. Staniewski - Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń radnych. Proszę do mikrofonu.

B. Burzyński - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Sekretarzu, Szanowni Goście. Jako komendant miejsko-gminny tutaj zabieram dzisiaj głos naszych strażaków. Serdecznie dziękuję za te podwyżki diet, za udział w akcjach oraz ćwiczeniach i szkoleniach. Dowodzi do tego, że bardzo wysoko oceniacie działania naszych strażaków. Za to jeszcze raz serdecznie dziękuję. Mam nadzieję, że nigdy was nie zawiedliśmy. Ze swojej strony składam deklarację, że nigdy nie zawiedzimy was i zawsze będziemy, jeżeli tylko będziemy potrzebni, zawsze będziemy służyć pomocą. Serdeczne dzięki. A drugi temat. Mam pytanie odnośnie termomodernizacji budynku, w którym znajduje się remiza OSP Margonin, ale w miejscowości Radwanki. Została zakończona ta termomodernizacja w zeszłym roku, pod koniec zeszłego roku i czy można uzyskać informacje, jaki był koszt tej termomodernizacji oraz pytanie takie, dlaczego nie została wykonana wymiana okien, stolarki okiennej oraz bramy, czyli stolarki drzwiowej w garażu OSP?

Sekretarz - Odpowiadając na to pytanie, proszę Pana, po pierwsze nie została zakończona, bo ta inwestycja trwa, więc to nie jest tak, że została zakończona. Druga rzecz jest taka, ten projekt również był poddawany optymalizacji. Nie chcę Państwa zanudzać, ale parę faktów jest takich,

że w 2023 roku przed wyborami parlamentarnymi Ktoś mądrze czy nie mądrze, ale rzucił temat, że będą tak zwane nagrody za frekwencje. Wspólnym wysiłkiem mieszkańców Margonina, bo to mieszkańcy gminy Margonin, gminy Margonin doprowadzili do tego, że ta nagroda nam się tutaj należała. Oczywiście, obiecali to przedstawiciele rządu, jakiegokolwiek by nie było, miały dostać koła gospodyń, nikt pieniędzy nie zobaczył na oczy, mieli dostać kluby sportowe, nikt pieniędzy na oczy nie zobaczył, no i miały dostać straże pożarne. Co do straży pożarnych, ja tą wypowiedź jeszcze sobie jakieś tam parę miesięcy temu Pana Ministra przytoczyłem, bodajże był to milion. Był to milion na dowolny cel. I to jest to ważne, na dowolny cel. Nastąpiła zmiana władzy i co się wydarzyło? Ktoś stwierdził, w sumie po co dotrzymywać tej obietnicy, jakakolwiek by ona nie była. No to postanowiono po dłuższych jakichś konsultacjach, a może nie tylko konsultacjach, damy 500 tysięcy na sprzęt. I te 500 tysięcy chyba na sprzęt do Straży Pożarnej na terenie gminy Margonin trafiło, zostało to rozdysponowane, służy dzisiaj Straży Pożarnej. Czyli już nie dowolnie, tylko podzielnym. A drugie 500, co zrobiono, drodzy państwo? Nie, że wykorzystasz na co chcesz w ramach remiz, tylko wrzucono to w KPO. Dokładnie. Tam, gdzie trzeba osiągać bardzo twarde wskaźniki co do poziomu emisyjności. I to jest nie fair po prostu to, co zostało zrobione. To jest autentycznie nie fair. I co zrobiła gmina Margonin? Gmina Margonin oczywiście Zrobiliśmy projekt wartości 800 czy 900 tysięcy, czyli nagle trzeba do tego projektu dołożyć, miało być wszystko sfinansowane. Nagle, żeby w ogóle się to spięło, trzeba było dołożyć paręset tysięcy złotych. Mówimy o Radwankach. Nie wiem, Pan komendant powie operacyjnie, ile tam było wyjazdów? Jak z ciekawości tylko.

B. Burzyński - To znaczy ja zadałem panie sekretarzu proste... Zadałem proste pytanie, a Pan jak zawsze klucz.

Sekretarz – Ale ja nie klucz.

B. Burzyński - Proste pytanie, Ile wyniósł koszt termomodernizacji budynku remizy OSP w Radwankach i dlaczego nie zostały wymienione drzwi i brama. I tylko to mnie obchodzi, bo Pan już tu klucz i również manipuluje pewnymi faktami.

Sekretarz - To Pan później powie, w czym ja manipuluję. Pana pytanie jest oczywiście proste, ale ja chcę nakreślić historię, bo ona jest dość ważna, proszę Pana, bo bez tej historii, bo wszyscy tego wcale nie wiedzą, jak to wyglądało. Ja Panu chcę przytoczyć przez te lata, jak dokładnie wyglądała historia remizy OSP. Bardzo dobrze wiem, jak wyglądało. No właśnie tak wyglądało, jak opowiadałem. A co jest tutaj nieprawdą, to Pan powie, czy to dzisiaj nie jest KPO. I nie trzeba tam osiągać pewnych wskaźników, których Gmina Margonin nie jest w stanie tam prawdopodobnie osiągnąć. Ale ten projekt się nie zakończył. Ten projekt się zakończy w sądzie. Zobaczymy, czy wygra gmina, czy wygra Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, bo powiedzieli, że my nie jesteśmy w stanie tych wskaźników. A wie Pan, kiedy powiedzieli? Po wykonaniu tej inwestycji. A na początku powiedzieli, że jesteśmy w stanie. Więc tam sprawa może wyglądać mniej więcej jak w Lipinach, drodzy państwo, na ścieżce, o której mówiła Pani radna Wysogład. Tam również gmina Margonin, jak sobie państwo przypominacie, wówczas na zasadzie pacta sunt servanda umów należy dotrzymywać, poszła do sądu i wygrała z urzędem marszałkowskim kilkaset tysięcy złotych. Więc daj Bóg może się okazać, że będzie tak samo. I to nie jest, proszę pana, kluczenie. To jest prosta odpowiedź. W tej chwili kosztowała około 200 tysięcy złotych. Około 200 tysięcy złotych. Proszę Pana, nie zostało zrobione, między innymi

dlatego, że nie chcieliśmy ponosić kolejnych kosztów, które nie do końca wiemy, czy zostaną przez WFOŚ zrefundowane. Jeżeli wygramy sprawę z WFOŚ, to proszę Pana, obiecuję Panu, że i tak, okna zostaną tam wymienione i zostanie tam wymieniona brama, tak? A pamiętajcie Państwo, że to jest budynek w ogóle podwójnego przeznaczenia, bo on w jakiejś części spełnia funkcję remizy, garaż generalnie, który tam przynależy, a druga część jest wykorzystywana przez szkołę, tak? I to jest, ten budynek ma taką jakby funkcję. Przy czym, żeby było jasne, WFOŚ wiedziało o tym od samego początku, tak? Mniej więcej jak w Lipinach. Wszyscy wiedzieli, że ta ścieżka, tak na dobrą sprawę, nie jest drogą. I na tym została, za tym został zbudowany jakby pozew przeciwko Urzędowi Marszałkowskiemu. Więc jak to się zakończy, to Panu odpowiem. Około 200 tysięcy w tej chwili to kosztowało. Nie zostały wykonane żadne pompy ciepła. Nie zostało tam wykonane to, co miało zostać w drugim etapie wykonane. A pierwszy etap został ograniczony tylko tyle, żeby gmina Margonin z własnych środków ponosiła jak najmniejsze koszty. Stąd pytanie tylko z ciekawości zadałem Panu jak to wygląda generalnie i tylko tyle i to jest prosta moja odpowiedź.

B. Burzyński - Dlatego moje pytanie było ile to kosztowało gminę, bo program był nie od wczoraj, nie od przedwczoraj, nie od roku, tylko i Pan Burmistrz przy rozmowach był od początku. Pana nie było. Pan Burmistrz był, nakreślone było, zakres był nakreślony. Oczywiście zgadzam się. Były zmiany wprowadzone po pewnym przestoju tego programu, zatrzymaniu. Były jasne kryteria, na które każda ze stron przystała i było to jasne od początku. Było 500 tysięcy które tutaj mieszkańcy włożyli do naszego budżetu gminnego. 500 tysięcy, nie trzeba było dokładać złotych. Na tą chwilę, niech się uda. Trzymam kciuki, żeby się udało wygrać. Ale wątpię. Ale nadzieja umiera ostatnia. Szkoda tylko, że tak hucznie fetowane, nagłaśniane, wspólny nasz sukces ten milion złotych, bo tak jak Pan sekretarz powiedział, spokojnie daliśmy radę wydać te 500 tysięcy na sprzęt, umundurowanie oraz remonty i wyposażenie. To nie tylko sprzęt. Również remonty były budynków, zrobione po części mniejsze kwotowo, ale były drobne robione. Szkoda bardzo, że mimo jasnych wytycznych ani złotych z tych 500 tysięcy nie udało się wydać, a niestety zrodziły się koszty w postaci około 200 tysięcy na termomodernizację, z tego co słyszę. Bardzo mi przykro, że mieszkańcy zostali na tą chwilę, nie chcę mówić, oszukani. Dziękuję.

Sekretarz - Tylko to jest właśnie typowe nadużycie, tak? Używanie sformułowania, my wygraliśmy mieszkańcy, a państwo, żeście te pieniądze gdzieś generalnie wpompowali i nie wiadomo co. I co powiedział Pan naczelnik Burzyński? Że zostały jasno kryteria. To ja państwu na następną komisję przedstawię te kryteria jasno określone. Sami państwo zobaczycie, czy coś, jak oni co miesiąc, mówię oni celowo, zmieniali te zasady i te kryteria. Bo dlaczego tak się działo, drodzy państwo? Bo oni tych pieniędzy po prostu nie mieli najzwyczajniej w świecie. To co trzeba było zrobić? Mamy dużo w ochronie środowiska, tak? Sami państwo słyszycie, przychodzą mieszkańcy. Tak naprawdę słyszeliście, żeby ktoś dzisiaj z czystego powietrza dostał pieniądze? W tej chwili? Nikt. I to jest właśnie typowa taka propaganda, uprawianie. Daliśmy 500 tysięcy, a ci nieudacznicy z gminy tego nie wykorzystali. To państwo sami się zapoznacie, jak wyglądały te ich jasne, może dla pana komendanta, one są jasne. Ja jestem zbyt prosty, ja tych kryteriów, proszę Pana, nie rozumiem. I powiem Panu więcej, i dobrze Pan wie, że się zmieniały co trzy miesiące te kryteria i dzisiaj tak na dobrą sprawę, ja Panu pokażę tą korespondencję z WFOŚ, oni sami tak na dobrą sprawę nie wiedzą, jak to powinno wyglądać, bo zostało im to po prostu wrzucone nagle, bo trzeba było dotrzymać po prostu danego słowa. A to

nie jest dotrzymanie, drogi panie, danego słowa, bo czym innym było wykorzystać to na sprzęt. Bo to było 100 razy prostsze. Tłumaczę Panu, że trzeba tam osiągnąć wskaźniki, których nie da się po prostu osiągnąć według tych obecnych norm, które Unia Europejska wymaga. Koniec, kropka, budynek jest za stary i jakkolwiek by Pan tam nie liczył, to nie jest Pan w stanie. A opowiadanie od początku, w co mieliśmy te pieniądze wrzucić, w Zbyszewice, które były już zrobione, w Margonin, który też jest tak na dobrą sprawę zrobiony i był termomodernizowany? Nie było innego rozwiązania i Burmistrz podjął słuszną decyzję, żeby to były Radwanki, ale nie jest tak, że na początku było wiadomo, że oni to będą jako KPO rozliczali, bo to zostało później, proszę Pana, dopisane do tego KPO. Ja panu pokażę taką białą księgę z tego. I do dzisiaj chyba sami nie wiedzą, jak z tego problemu wybrnąć, bo to nie jest problem tylko gminy generalnie Margonin. Wskaźnikami, a wskaźniki, które tam trzeba osiągnąć są dokładnie takie, jakie niektórzy mieszkańcy muszą osiągnąć. Na tych starych budynkach nie da się po prostu fizycznie tego zrobić, choćbyśmy tam pompy ciepła zakładali. Oczywiście gaz tam nie mógł być, drodzy Państwo. My tam na początku gaz zaprojektowaliśmy. Dlaczego nie gaz? Dlaczego nie, jeżeli szkoła w tej chwili łuską jest ogrzewana, powstał zaprojektowany zbiornik gazu i WFOŚ nagle powiedział, nie, my wam na gaz nie damy, drogi panie. To też jest w korespondencji. Ten gaz byłby tam akurat najtańszy, a nie ciężkimi pieniędzmi, drodzy państwo, pompy ciepła, ogromne koszty po prostu tego przedsięwzięcia, do tego wrzucanie setkami tysięcy na fotowoltaikę. Tak, ma pan rację. Dostalibyśmy 500 tysięcy i gmina kolejny milion musiałaby wydać na całą resztę, żeby wszystkie te wskaźniki spełnić. Faktycznie byłaby to gospodarność z punktu widzenia gminy Margonin. Dajemy wam 500 tysięcy, ale wy bankę musicie jeszcze do tego projektu wrzucić, żeby tam spełnić te wszystkie wskaźniki. No nie wiem, czy to jest takie gospodarne. Chyba na razie lepiej wziąć te 200 tysięcy, spróbować powalczyć w sądzie, niż wrzucać kolejny milion w projekt, który no właśnie, kolejny milion nagle, trzeba znowu szukać pieniędzy w budżecie, żeby pompować milion w Radwanki, tak na dobrą sprawę. Tam za chwilę będzie sala generalnie powstawała, to znowu to sołectwo dostanie relatywnie, bo my to w kategoriach sołectwa, drodzy państwo, rozpatrujemy i milion złotych publicznych pieniędzy w budynek, który, no właśnie, funkcję ma podwójną, no ale byłby z tego tak naprawdę problem. Więc uważam, że nawet chyba uratowaliśmy jakąś część pieniędzy. A tak jak pan mówi, nadzieja umiera ostatnia, czas pokaże.

B. Burzyński - Mam taką nadzieję, że naprawdę wygramy i że z podniesioną głową będzie mógł pan spojrzeć wszystkim w oczy. Dziękuję serdecznie.

Sekretarz - Proszę Pana, jak wygramy, to wygramy odszkodowanie, proszę Pana, to wygramy odszkodowanie. Ale czy radni podejmą decyzję, żeby milion złotych w ten projekt jeszcze wpakować, to nie wiem, to od Państwa indywidualnych sumień i decyzji będzie zależało, czy żeby wziąć 500 tysięcy, położyć kolejny milion. No i tak wygląda generalnie prezent od rządu, drodzy Państwo, tak? Żebyś spełnił kryteria, zresztą ja proponuję nawet komisję drodzy państwo specjalną, zróbcie, zobaczycie kto ma rację, czy Pan naczelnik Burzyński, czy ja, czy te kryteria były jasne, proste, macie całą korespondencję z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i nagle oni mówią, Wiecie co, ale w sumie wy tu wskaźników nie spełniacie, bo my mamy teraz już nowe wskaźniki i nowe wytyczne. No i dziękuję bardzo. I my nie jesteśmy nawet w stanie tego, co zostało wydane, faktycznie zaklasyfikować. Trochę sytuacja przypomina Lipiny, wypisz, wymaluj, tak? To jeszcze był projekt Leszka Łochowicza, który my generalnie kończyliśmy, tam 800 tysięcy było odszkodowania z tego tytułu. Nie wolno tak robić. Instytucja

nie może się tak zachowywać, jak Hunowie się po prostu zachowali. Może politycznie trudno powiedzieć generalnie, ale jak mówisz, daję Wam milion złotych, to daję Wam milion złotych, a nie wrzucam to w unijne projekty, które wymagają spełniania bardzo rygorystycznych jakby wskaźników, których ten obiekt, jeżeli tam miliona nie położycie, to on po prostu nie spełni i tyle, tak? Poza tym koszty utrzymania, bo to jest jeszcze druga sprawa, koszty utrzymania tego budynku będą kolosalne. Ktoś je ponosi, to podatnik Margoniński, ma pan rację, podatnik Margoniński będzie ponosił koszty utrzymania tego budynku z tymi pompami ciepła, które będą tam musiały zostać zastosowane, bo na gaz się WFOŚ nie zgadza, bo to projekt unijny, bo to specjalny projekt unijny w ramach KPO, z tych ogromnych pieniędzy, które są cały czas za zeszły rok, proszę Pana, 18 miliardów niewykorzystane. Czyli jednak wszyscy w Polsce i instytucje, i ludzie prywatni są niemądrzy, bo nie potrafią 18 miliardów wykorzystać. Kapitałne ułożenie programu. Ma Pan rację.

M. Miler - Ja chciałam wrócić do tej pierwszej części wypowiedzi Pana prezesa, dobrze rozumiem? Również, tak. Więc cieszę się, myślę, że i na komisji, i tu nikt nie miał jakiegoś... Nawet wątpliwości, żeby tą stawkę za pracę, którą wykonujecie podnieść i na pewno podniesienie tej stawki dla strażaków tak dobrze wyposażonych i tak dobrze radzących sobie w tych najtrudniejszych sytuacjach jest pewną gratyfikacją i uznaniem. Jednak myślę, że powinno na tej sali paść jeszcze słowo, że dziękujemy za tą pracę, którą wykonujecie, bo i ostatnie zdarzenia drogowe, ostatnie zdarzenia losowe pokazują, że nie jest to praca dla wszystkich, więc myślę, że sesja jest również tym miejscem, gdzie na pana ręce nie tylko, mam nadzieję, że nie tylko w swoim imieniu składamy ogromne podziękowania za robotę, ciężką robotę, którą wykonujecie. Dziękuję.

J. Łukaszczyk - Szanowni Radni, ja tak trochę z innej beczki. Jakiś czas temu, to było chyba jeszcze kilka lat przed wyborami tych byłych sołtysów. Mieliśmy głosowanie, Pan Przewodniczący był, był połączony fundusz sołecki, tam było po kilkaset tysięcy na sołectwo. Były wykonane chyba dwa zadania. Dwa pierwsze to były w blasku fleszy, mieliśmy robione zdjęcia, chyba Grzegorz tylko na Adolfowo dostał i nie wiem, czy ktoś jeszcze. Byliśmy chyba na trzecim miejscu, akurat to się zbiegło chyba z tym, że my roznosimy gazety i znowu będzie się trzeba na wioskach tłumaczyć, także w moim imieniu i sołtysów chciałem się zapytać czy to tylko chwilowo jest wstrzymane, czy jak to wygląda z tą realizacją zadań?

Sekretarz - Na pewno w Kowalewie był chodnik zbudowany, który Pani radna mówiła, nomen omen, tam problem jest inny, ja Pani po sesji generalnie powiem, ktoś wyraził zgodę na zbudowanie zjazdu, niezgodnie z prawem, nie w gminie oczywiście tylko w powiecie, więc jakby stąd tam się problem zalewania bierze, teraz to się okazało. No ten chodnik, o który Pani pyta, więc na pewno powstał chodnik. I w trzech jeszcze innych miejscowościach. Panie sołtysie, nie powstało w Margońskiej Wsi, a czemu nie powstało? No nie powstała inwestycja, którą sami Państwo wybraliście, no ja jej nie zablokowałem na poziomie jakby gruntu, który ktoś nie chciał oddać, no to ktoś z mieszkańców zablokował tą inwestycję, która miała tam powstać. Ja zdaję sobie sprawę, że są dwa lata jakby opóźnienia co do tych 300 tysięcy. Trzeba wybrać po prostu inną inwestycję. No to jest jakby jedyne rozsądne rozwiązanie w tej kwestii. Ileś zostało wykonanych w związku z Polskim Ładem, które nagle się jakby pojawiły dodatkowe jakby pieniądze, o chociażby na Próchnowie. Pewne rzeczy są niewykonalne, więc to nie jest tak, że ktoś w blasku fleszy kilka razy tam coś podpisał, bo te inwestycje wykonane były, kilka poszło w

ramach Polskiego Ładu, no bo chociażby Kowalewo wybrało akurat ten chodnik, więc on został w ramach Polskiego Ładu, no to, no to co, że to on poszedł w ramach Polskiego Ładu, to teraz tam inną inwestycję mamy zabierać?

J. Łukaszczyk - A to są trzy z jedenastu.

Sekretarz - Trzy z jedenastu. No, no trzy z jedenastu, no ale my mamy dwa lata tylko opóźnienia w tym zakresie.

J. Łukaszczyk - Nie, to był który? To było siedem lat temu?

Sekretarz - No jak siedem? No ale to COVID był w 2020 roku, przecież my to, to od jedenastu, no 2021 albo 2022.

J. Łukaszczyk – A jest 2026.

Sekretarz - No 2026 się zaczął, a w 2022. żeśmy to wprowadzili. I 3 albo 4 żeśmy zrobili. No 3 albo 4 żeśmy zrobili.

J. Łukaszczyk - Dobrze, czyli możemy liczyć, skoro mamy nowy projekt, na nowy projekt chodnika, że to będzie też brane pod realizację, pod uwagę, tak? Do zrealizowania.

Sekretarz - Będzie pod warunkiem, że państwo uzyskacie zgody mieszkańców na przejście przez ich grunty. No przecież tam problem tej ścieżki.

J. Łukaszczyk - Ale to ja mam chodzić za tymi zgodami czy kto?

Sekretarz - No ale nam tych zgód nie dano.

J. Łukaszczyk - Dlatego mówię, że rozmawiamy teraz o alternatywnej, którym mamy zrobiony, drugi alternatywny projekt drugiego chodnika, na drugą część wioski, tak?

Sekretarz - A jeżeli macie zrobiony projekt na drugą alternatywną część chodnika, to do kwoty 300 tysięcy, tak, to jest realne i możliwe. Jeżeli wszyscy, którzy są w jego jakby ciągu wyrażą zgodę na to, że dadzą gminie ten grunt, to nie ma najmniejszego problemu.

J. Łukaszczyk – Tam jest tylko teren gminny.

Sekretarz - Tam jest tylko teren gminny. No jeżeli jest tylko teren gminny, to w ogóle nie ma tego problemu generalnie. Więc 300 tysięcy, akurat Margońska wieś, faktycznie któryś rok, ale to nie jest żadne 7 lat, co wy opowiadacie. Kurde, to był 2022 rok, która rekompensata była wprowadzana, więc my mamy dwa lata co najwyżej opóźnienia.

J. Łukaszczyk - Nie, bo to były jeszcze ubiegli Sołtysi chyba byli, tam była, mi się wydaje, Laskowska, przy tym Pani Laskowska, tak? A teraz my już jesteśmy ile? Ile jest po wyborach?

Sekretarz - Ale ja rozumiem tą rekompensatę, ale Kowalewo jest wykonane. Mówię wam, przecież Kowalewo jest wykonane. Co mieszamy sołtys Laskowską? tak, no to było wtedy.

J. Łukaszczyk - Tylko mówię, że to było trzy z tych jedenastu, jedenaście sołectw mamy. Trzy zadania wykonane, czyli ten przestój troszeczkę jest długi.

Sekretarz - No jak jest długi? Jeżeli w 2022 roku zaczęliśmy, to długi jest, no okej, no ale to jest dwa lata, a nie siedem. No ludzie, no przecież ja matematyka, jakby wiem, że... 2022, 2023, 2024 i my mamy, no zaczął się...

J. Staniewski - Do 2032 to miało być zrobione.

Sekretarz - Tak, tak. Do 2032, ale część rzeczy została wykonana już wcześniej, tak na dobrą sprawę, w ramach Polskiego Ładu, czyli te inwestycje, które ktoś miał zaklasyfikowane, a był później, ma już wykonane. Są wykonane, Panie Jacku. Część inwestycji jest wykonana. Kilka lat, ktoś kto miał w trzydziestym pierwszym roku mają wykonaną z Polskiego Ładu.

J. Łukaszczyk - Mnie nie interesuje kto miał w trzydziestym pierwszym, mnie nie interesuje, że ja byłem trzeci i nie miałem zrobionej, dlatego się dopytuję o swoje, każdy walczy o swoje, a ja w imieniu wszystkich.

Sekretarz - Ale ja rozumiem, że każdy walczy o swoje i to jest jakby zrozumiałe. Tylko, że problem Margońskiej Wsi był związany tylko i wyłącznie nie z czyjąś niechęcią, tylko z problemem z gruntami. I nie wynikał jakby, no i Pani Danka to potwierdza, tak? Że tam był duży problem z gruntami.

J. Łukaszczyk - Pani Danka też się tłumaczy z tego akurat, z tych chodnika, że go nie mamy, bo też akurat jej się obrywa.

Sekretarz - Ale to wszyscy się za coś tłumaczymy, po to dostajemy wynagrodzenia, a niektórzy diety, żeby się właśnie z tego tłumaczyć. Od tego państwo, ja i państwo jesteście.

9. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady poinformował, że wyczerpano wszystkie punkty programu, w związku z czym ogłasza zamknięcie XX Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 12 lutego 2026 roku o godzinie 17:37.

Przewodniczący
Rady Miasta i Gminy Margonin

Przygotowała: Otylia Nowak